

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Pogrzeb ś.p. min. S. Czerwińskiego

WARSZAWA, 7.8. (Tel. wł.). Dziś odbył się tu pogrzeb zmarłego 4 b. m. ś.p. min. Sławomira Czerwińskiego.

W kościele Św. Krzyża skąd odbyła się eksportacja zwłok, kordony porządkowe utrzymywało wojsko oraz strzelcy i harcerze. Na nabożeństwie obecny był p. Prezydent Rzplitej, premier Prystór, ministrowie: Jan Piłsudski, Pieracki, Polczyński, Boerner i inni.

Sejm i Senat reprezentowali marszałkowie Switalski i Raczkiewicz, Klub Bloku Bezpartyjnego reprezentowany był przez liczną grupę posłów z pp. Sławkiem, Hołdówką i Radziwiłłem na czele.

Zjawili się delegacje wszystkich uczelni wyższych i średnich, reprezentowanych przez profesorów i uczniów.

Katafalk ze zwłokami ministra, umieszczony po środku kościoła, otoczony kilkudziesięciu wieńcami: od prezydenta Mościckiego i od marsz. Piłsudskiego, od Sejmu i Senatu, od poszczególnych ministrów, uczelni, wojskowości i t. d.

Po jednej stronie katafalku zasiadła najbliższa rodzina zmarłego, po drugiej — dygnitarze państwowi.

Punktualnie o godz. 10 rozpoczęło się nabożeństwo żałobne odprawione przez ks. kardynała Kakowskiego — na tle wspaniałych śpiewów chóralnych.

Gdy nabożeństwo o godz. 10 zostało odprawione, ruszył kondukt pogrzebowy z przed kościoła, gdzie ustawiły się delegacje blisko 200 stowarzyszeń, młodzieży akademickiej, wojska, przysposobienia wojskowego itd.

ze szalandami i wieńcami.

O godz. 11 m. 15 kondukt, prowadzony przez ks. biskupa Galla w asystencji bardzo licznego duchowieństwa, ruszył w kierunku cmentarza Powązkowskiego. Wyznaczona trasa pogrzebu prowadziła Krakowskim Przedmieściem, ulicą Ossolińskich, Wierzbową. Na Placu Teatralnym nastąpiło chwilowe zatrzymanie się pochodu, a ustawiona na balkonie opery orkiestra Filharmonii odegrała marsza żałobnego. Z Pl. Teatralnego pogrzeb skierował się na Powązki, gdzie przemówił imieniem Rządu książ. wiceminister Zongolowicz, imieniem B.B. płk. Sławek, następnie przedstawiciel polskiego związku nauczycielskiego oraz komitetu obchodu 25 cio lecia walki o szkołę polską, którego zmarły był prezesem.

Wynik plebiscytu w Niemczech

zadecyduje o powodzeniu rokowań francusko-niemieckich w Paryżu

PARYŻ, 7.8. (Tel. wł.). W Paryżu wznowiono wczoraj pertraktacje pomiędzy przedstawicielami finansjerji niemieckiej i bankami francuskimi odnośnie utworzenia także francuskiego t. zw. „Stillhalte-Konsortium”. W związku z tem dzisiejszy „Petit Parisien” określa widoki utworzenia tego konsorcjum, jako pomysły, z uwagi na zasadniczą zgodę banków francuskich odnośnie przedłużenia udzielonych Niemcom kredytów krótkoterminowych.

Komitet rzeczoznawców, powołany przez Bank wyptał międzynarodowy, celem zbadania sytuacji finansowej Niemiec i ich zapotrzebowania kredytowego, zdaniem „Petit Parisien”, obierze prawdopodobnie dele-

gata amerykańskiego Wiggina, dyrektora „National Chase Banku” jako swego przewodniczącego poczem komitet ustali Berlin jako miejsce obrad.

Zdaniem dziennika należy się poważnie liczyć z tem, że rokowania komitetu w Berlinie nie rozpoczną się przed ogłoszeniem wyników niedzielnego plebiscytu w Prusach. Dziennik francuski podkreśla w związku z tem ze szczególnym naciskiem ścisłą zależność udzielenia Niemcom wsparcia finansowego od przywrócenia zaufania do nich.

W ten sposób niedzielny wynik plebiscytu będzie miał dominujący wpływ na tok obrad komitetu rzeczoznawców.

Bogowej „specem” od szpiegostwa

PARYŻ, 7.7 (tel. wł.). Nadeszła tu wiadomość, że skompromitowany w związku ze sprawą szpiega Demkowskiego, b. attache wojskowy w Warszawie, Wasilij Bogowej, został przeniesiony w stan spoczynku i od-

wolany ze stanowiska dowódcy pułku.

Bogowej zostanie „specem” organizacji naczelnej sowieckiego wywiadu wojskowego t. z. „Razwiedupra”.

Pociąg specjalny na Zjazd Legionistów

WARSZAWA 7.8. (Tel. wł.) Zarząd główny Związku Legionistów polskich komunikuje, że w sobotę dn. 8 b. m. odejdzie z dworca Głównego w Warszawie o godz. 18 m. 55 specjalny pociąg do Tarnowa, przeznaczony dla uczestników Zjazdu Legionistów. Pociąg ten przybędzie

do Tarnowa w niedzielę rano o godz. 6 m. 08, przyczem obowiązuje taryfa normalna.

Z Tarnowa ten sam pociąg wyjedzie zpowrotem do Warszawy w niedzielę o godz. 23 m. 50. W drodze powrotnej zjazd bezpłatny za okazaniem Zjazdowej karty uczestnictwa.

Straszne zderzenie pociągów pod Białymstokiem

5 zabitych — kilkudziesięciu rannych

BIAŁYSTOK, 7.8. (tel. wł.) W odległości 14 kilometrów od Białegostoku, pomiędzy stacją Łapami a przystankiem Baciuki wydarzyła się dziś nad ranem o godz. 3 minut 5 wielka katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy nr. 721, idący z Warszawy do Białegostoku, zatrzymał się z powodu zepsucia lokomotywy w szczerem polu, w odległości 2 kilometrów przed Baciukami.

Obsługa lokomotywy przysłała do reperacji parowozu: pasażerowie zaś przeważnie spali.

Po tej samej linii i w tym samym kierunku podążał pociąg pociąg nr. 707, zdążający z Warszawy do Wilna.

Zawiadowca stacji w Łapach, nie upewniwszy się, czy droga jest wolna, t. j. czy pociąg osobowy przybył już do następnej stacji, dał sygnał wyjazdowy dla pociągu pociąg nr. 707.

Maszynista pociągu pociąg nr. 707, nie przeczuwając nieszczęścia, zdążył całą siłą pary do Białegostoku. Na tym bowiem odcinku, pomiędzy Łapami a Białymstokiem, pociągi pociąg nr. 707 nie zatrzymują.

Było już zapóźno, gdy prowadzący pociąg pociąg nr. 707, nie dostrzegł przeszkody.

Służba stojącego w polu pociągu osobowego nie przedsięwzięła żadnych środków ostrożności. Wystawiono wprawdzie na pewnej odległości przed ostatnim wagonem konduktorską latarkę, lecz z powodu mgły słabe sygnały latarki nie były dostrzeżone.

Maszynista Grąbczewski począł hamować w ostatniej chwili już przed tylną latarnią stojącego pociągu.

Pociąg pociąg nr. 707 wjechał z ogłuszającym hukiem na ostat-

ni wagon, miążąc go doszczętnie. Dwa następne wagony uległy zniszczeniu.

Lokomotywa pociągu pociąg nr. 707, odskoczyła jak piłka i wywróciwszy się, stoczyła się z nasyppu w błoto. Maszynista i jego pomocnik odnieśli ciężkie rany.

Pasażerowie obu pociągów — klórzy w chwili katastrofy pospadali z miejsc, tłumnie wylegli na tor i rzucili się na pomoc nie szczęśliwym z rozbitych wagonów.

Z pod szczątków ostatniego wagonu pociągu osobowego rozlegały się jęki i rozpaczliwe wołania o pomoc.

Z wielkim trudem z pod gruzów wydobyto 3 osoby zabite. Są to strażnik graniczny Jan Korzycki, podchorąży 9 pułku strzelców konnych z Grajewa, Zygmunt Siebardi oraz młoda dziewczyna w stroju harcerskim, której nazwiska dotychczas nie udało się ustalić. Ponadto z pośród 5 osób ciężko rannych dwie zmarły w pociągu ratowniczym w drodze do szpitala.

Poszwankowanych przez spa-

dające pakunki, lub pomocnych przy spadaniu z miejsc na liczone z górą 30 osób.

Wśród ciężko rannych znajdują się: Gordon Michał z Wilna, Sokołowski Franciszek, podchorąży z Krakowa, maszynista Grąbczewski i bagażowy Józef Gordon.

Ruch w stronę Białegostoku przez Łapy został wstrzymany. Pociągi dalekobieżne idą drogą okólną na Siedlce — Czeremchę.

Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze i kolejowe dla zbadania przyczyn katastrofy i uwolnienia torów.

Władze te — na czele z prokuratorem i sędzią śledczym oraz inż. Ejsmontem z głównej inspekcji kolejowej w Warszawie — bawią do chwili obecnej na miejscu katastrofy.

Narazie został aresztowany dyżurny ruchu na stacji w Łapach za przedwczesne wypuszczenie w drogę pociągu pociąg nr. 707 i zawiadowca przystanku w Baciukach, który miał obowiązek uprzedzić stację Łapy o tem, że pociąg osobowy do Białegostoku nie odszedł.

Uroczyste zamknięcie obozów W. P. w Wólce Profeckiej

W dniu dzisiejszym w Wólce Profeckiej zostanie dokonane uroczyste zamknięcie obozów letnich przysposobienia wojskowego D.O.K. II. Zamknięcie obozów odbędzie się według następującego programu:

O godz. 9.45 — Raport d-cy grupy.

O godz. 10 msza polowa.

O godz. 11-ej defilada przed-

stawicielami władz.

O godz. 12-ej zwiedzenie obozów przed przedstawicielami władz i prasy.

O godz. 1-ej obiad.

Następnie o godz. 16-ej zawody sportowe. Po zawodach, wieczorem ogniska obozowe, poczem następnie powrót do Lublina.

Groźny pożar pod Lublinem

W dniu onegdajszym około godziny 10-ej wieczorem w stodole niejakiego Ciołka Antoniego mieszkańca wsi Truszkowice powstał pożar, który wskutek wiatru szybko przeniósł się na zabudowania Świrka Jana w kolonji Krzesimów gminy Melgiew.

Wezwane na ratunek strażę ochotnicze z Lublina, Melgwi i Dominowa pod kierunkiem instruktora pożarniczego okręgu p. Tarko szybko i sprawnie zabrały

się do lokalizowania ognia. Mimo niesprzyjających warunków, jak brak wody i silny wiatr, pożar po godzinie został ugaszony. Spłonęły tylko dwie stodoły wraz ze zbiorami. Straty wynoszą około 5 tys. zł.

Przyczyna pożaru narazie nie została ustalona. Zachodzi obawa, że pożar powstał wskutek podpalenia z zemsty. Władze policyjne w tej sprawie prowadzą dochodzenie.

Egzaminy

na pilotów i mechaników

WARSZAWA, 7.8. (Tel. wł.) W wydziale lotnictwa cywilnego ministerstwa komunikacji odbędzie się w drugiej połowie września egzaminy na członków załogi statków powietrznych, t. j. pilotów i mechaników pokładowych.

Kino-Teatr „CORSO”

DZIŚ! NA EKRANIE!

Pierwszy Polski znakomity Komedjodramat p. t.

Igraszki Pieniędzy

Film niemiecki wersji pełen przygód humoru, obfitujący w mnóstwo komicznych sytuacji w 10 aktach.

W rolach głównych: JERZY STRONSKI, Aleksander Rodziewicz, Barbara Ludwiżanka, Marja Zasiępińska.

NA SCENIE!

„A jednak uśmiejmy się!”

Rewja w 7 obrazach

Udział biorą: Nita Tomka, Br. Romaniszyn, A. Tatarskiwicz. Szczegóły w afiszach.

Do obrazu i do nadprogramu przygrywa muzyka koncertowa.

Początek seans. o g. 6.30, w razie niepogody o g. 6. Ostatni seans o g. 10 w Ceny miejsc od 1 zł. razem z nadprogramem na scenie.

UWAGA! Popołudniówka!

Sobota 8 i Niedziela 9 sierpnia 1931 r. codziennie o godz. 3.45 popoł.

1 seans! Wielki Sensacyjny film niemiecki wersji p. t.

W rol. gł.: Jack HOLT, Arlette Marchall. Nadprogram! 2 Dodatki Fleischera groteskowe. Miejsca dolne po 50 gr. do 70 gr.

Kasa czynna od g. 2.30 — 3.45 po poł.

Kino - APOLLO - teatr

Od piątku 7 sierpnia r. b.

Ze złotej serji amerykańskiej produkcji Foxa najlepszy dźwiękowiec, grany w najwytworniejszym kinie stołecznym „Atlantic” przez szereg tygodni z niesłabnącym powodzeniem w wykonaniu uroczej śpiewaczki T. ORSZAJ oraz VICTORA Mc. LAGLENA p. t.

Ucieczka od szczęścia

NADPROGRAM: Aktualne dźwiękowe tygodniki „Fosa”.

ZAMIAST NADPROGRAMU!

Na Scenie! Ostatnie 3 gościnnie Szyller-Szkolnik zademonstrował światowej sławy telepata, w seansach naukowo-eksperymentalnych. Szereg zdumiewających doświadczeń z dziedziny telepatji i odgadrywania cudzych myśli. Naukowe doświadczenia Szyllera-Szkolnika wprowadzają w podziw uczonych, lekarzy i psychologów.

Ceny miejsc od 1 zł. Początek 1-go seansu o godz. 6-ej.

UWAGA! Ceny miejsc 50 groszy.

W Sobotę 8 i w Niedzielę 9 sierpnia b.r. od godz. 2-ej popoł. codziennie po 2 seanse ulgowe. Na scenie: światowej sławy telepata z dziedziny odgadrywania cudzych myśli SZYLLER SZKOLNIK i M-le Erwin Rara w godzinowym seansie odgadrywania. Na Ekranie: przeczadny dźwiękowo-śpiewny dramat z udziałem Wiktora Mc. Laglena p. t. CZARNA GWARDIA oraz Tygodnik Aktualny.

Pangermanizm socjalistyczny

Czwarty kongres II Międzynarodówki ukończył swe obrady wiedeńskie. Rezultat tych obrad jest tak znamienity, iż nie może być pominięty milczeniem. Wręcz przeciwnie: należy temu, co w Wiedniu uchwalono, baczenie się przyglądać i wysnuć logiczne wnioski.

A więc punkt ciężkości obrad, w których wzięły udział asy II Międzynarodówki, jak Leon Blum z Paryża, Emil Vanderwede z Brukseli, Parker z Londynu, Winter z Pragi, Bauer z Wiednia i t. d.—spoczywał w rozważaniu trudności, w jakich znalazły się Niemcy zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym.

Jest to wielce charakterystyczne. Z wszystkich zagadnień chwili obecnej, tak ciężkich i skomplikowanych — wybrał kongres jedno: — niemieckie. Z wszystkich trudności, w jakie popadł szereg państw, uwaga kongresu skoncentrowała się w jednym środowisku: niemieckim.

Gdy się czyta obszerniejsze relacje z tego kongresu, nie można się oprzeć wrażeniu: Niemcy stanowią niejako punkt centralny, bazę wyjściową tego odłamu socjalizmu, który skupia się pod egidą II Międzynarodówki.

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

NOWY JORK. Pat. W Ceiba w Honduracie gwałtowny pożar zniszczył prawie całą dzielnicę hondlową. Ogień powstał w sklepie 2 hiszpanów, których aresztowano.

ATENY. Pat. Policja w Pirusie zaarrestowała 10 komunistów, a wśród nich 5-ciu sprawców mordu, dokonanego na osobie policjanta w nocy z 1 na 2 b. m. W Seresie aresztowano wszystkich komunistów, zamieszanych w rozruchach, jakie tam miały miejsce dnia 1 b. m.

KORDOBA. Pat. W miejscowości Belalca bezrobotni ruszyli przed gmach merostwa, domagając się ustąpienia burmistrza. Uciekającego samochodem burmistrza obrzucono kamieniami. Gwardja cywilna dała strzały do tłumu raniąc jednego manifestanta.

LONDYN. Pat. W Heliopolis w Egipcie wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której zginęło 2-ch wojskowych brytyjskich. Jest to 27-a katastrofa w lotnictwie brytyjskim od początku r. b. Katastrofy te pochłonęły 49 ofiar. W r. 1930 zginęło w wypadkach lotniczych 65 u wojskowych, a w r. 1929 — 42-ch.

WIEDEN. Pat. Wczoraj aresztowano pod zarzutem niedozwolonego posiadania broni 6 osób, w tem obywatelkę sowiecką. Dochodzenie ustaliło, iż w posiadaniu aresztowanych znajdowało się wiele dokumentów szyfrowanych, informujących o stanie armji, żandarmerji i policji austriackiej.

HANKOU. Pat. Według dotychczasowych doniesień wskutek powodzi w dolinie rzeki Yang-Tse utonęło 1000 osób.

BUENOS AIRES. Pat. Na skutek przeprowadzonej w biurach Amortgu (handlowego przedstawicielstwa sowieckiego) rewizji aresztowano cały personel, złożony ze 160 osób. 49-u urzędników wypuszczono na wolność z powodu braku dowodów uprawniających do nielegalnego dumpingu. 60 osób stoi pod zarzutem prowadzenia propagandy komunistycznej.

dówki. Reszta narodów i państw — to tylko tło i sztafarz, tylko dobudówki do trzonu i fundamentu głównego, którym jest socjal-demokracja niemiecka.

Ale nietylko o tę przewagę Niemiec tu chodzi. Nietylko o to, że zajmowano się głównie Niemcami, lecz również i o to, jak się nimi zajmowano.

Otóż myślą przewodnią obrad zuchwał kongresu było, że należy stanowczo ratować te Niemcy, które są teraz, a więc Niemcy Brüninga, Curtiusa, Schachta, Luthra, Treviranusa. Kongres niedwuznacznie przychylił się na rzecz ratowania Niemiec — kapitalistycznych i dążących do obalenia Traktatu Wersalskiego, dążących do rewizji granic do odzyskania zpowrotem Pomorza, do skasowania „korytarza”.

Jednym słowem: II Międzynarodówka dała swój placet i rozciągnęła niejako swą opiekę nad obecną strukturą polityczną Niemiec i obecnymi celami jej przywódców politycznych.

Uzasadniano to na kongresie tem, że socjaliści niemieccy nie są w stanie przeprowadzić skutecznego walki ani z prawicą nacjonalistyczną (Hitler, Stahlhelm) ani z lewicą komunistyczną. Wobec tego muszą się pogodzić ze stanem obecnym, to jest z rządem kapitalistycznym, kokietyjącym na prawo i przyjmującym jako swój, program rewizjonistyczny prawicy.

Z bezsilny zatem niemieckich socjalistów w kierunku przeprowadzenia walki z hitleryzmem i komunizmem w Niemczech, ukuto zatem w Wiedniu, na zjeździe delegatów socjalistycznych ze „ratowanie kapitalizmu niemieckiego, zgoda na odwołanie plany niemieckie jest... zgodne z duchem socjalizmu.

Ten paradoks podjęli się delegaci różnych narodów wytlu-

maczyć robotnikom w różnych krajach. Oczywiście również i w Polsce...

Polski robotnik zatem dowiódł, że kierownictwo II Międzynarodówki popiera wszystkie plany obecnej polityki niemieckiej, których jeden z głównych — jak wiadomo — polega na domaganii się rewizji granic, co równoznaczne jest z chęcią zabioru Pomorza, odcięcia nas od morza.

Z tą uchwałą wracają polscy delegaci CKW. z Wiednia. Czy próbowali stawić choćby najmniejszy opór tej obłądanej koncepcji, by II Międzynarodówka zamieniła się w skrzydło ochronne, czuwające nad Niemcami w ich rewizjonistycznych i odwoławczych zamysłach?

Nic o tem niewiadomo. Wprost przeciwnie: wiadomo, że obaj główni delegaci polscy pp. Niedziałkowski i Lieberman — tak głośni i buńczuczni, gdy chodzi o sprawy wewnętrzno-polityczne, siedzieli cicho jak trusie w Wiedniu i wcale ani nie protestowali słowem czy głosowaniem gdy uchwalano rzeczy, wręcz szkodliwe z punktu widzenia zarówno idei socjalistycznej jak i polskiej racji stanu.

Ale mniejsza o to, że polscy menterzy bez słowa protestu przyjęli tę koncepcję filo-niemiecką. Ważniejsze jest, jak ją przyjęli polski ogół robotniczy.

Ogół ten musi sobie uświadomić, że wszelkie pozory, osłaniające jawny już protekcyjnalizm, rozciągnięty przez egzekutywę II Międzynarodówki nad Niemcami — wreszcie padły i że II Międzynarodówka stała się tylko przyprządką w „idei”, przyświecając Treviranusom i Hille-rom.

I z tego musi polski ogół robotniczy wysnuć konsekwencje.

Tragedja „bezprizornych” w Sowietach

Wstrząsające cyfry oficjalnej statystyki

W ciągu ostatnich dwunastu lat opuszczone dzieci rosyjskie żyły z kradzieży, rabunku i zbrodni.

Urzędowe statystyki sowieckie dają nam obraz nędzy i rozpaczliwej strasliwej, że błędą wobec niej wszystkie opisy dantejskiego piekła. Na terytorjum Rosji północnej dokonano 30 tysięcy przestępstw popełnionych przez dzieci. Z tego większo wypadków podpada na dzieci, dalej 118 morderstw i 236 wypadków przestępstw seksualnych. Ze 118 morderstw 20 dzieci nie miało ukończonych lat 11 a 10 dzieci lat 10-ciu.

Władze bolszewickie podkreślają, iż uczyniły ogromnie wiele by zapobiec nędzy wśród dzieci. I tak rząd sowiecki wydał w 1925 roku 45 milionów, a w 1928 mniej więcej 60 milionów rubli. Po nieskończeniu

długich obradach rozmaitych zjazdów i kongresów postanowiono stworzyć dziecięce komuny, co w rezultacie nie przyczyniło się bynajmniej w tej mierze do złagodzenia nędzy dziecięcej.

Ubóstwo środków materialnych, chaos gospodarczy i administracyjny brak najelementarniejszych artykułów pierwszej potrzeby, wszystko to nie dozwala na planową akcję zwalczania nędzy wśród dzieci.

Według „Komsomolskie Prawdy” z 36 milionów dzieci w wieku szkolnym zaledwie 13 milionów uczęszczało do szkół, przy czem budżet przeznaczony na oświatę jest o połowę mniejszy niż za caratu. Jedyna wyjątkowa stąd konkluzja jest tego rodzaju, że nędza i upadek 9 milionów dzieci rosyjskich, należy do jednej z najbardziej potwornych tragedji ludzkości.

Letniska S. U. P. Rz. P.

Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Rz. P. zorganizowało w b. r. dla swych członków i ich rodzin domy wypoczynkowe w następujących miejscowościach: Druskiénki nad Niemnem, Kazimierz nad Wisłą, Kosów nad Rybnicą w Karpatach, Lanckorona koło Kalwarji Zebrzydowskiej, Landwarów koło Wilna i Uniejów nad Wartą (pow. turecki). Pierwszorzędne miejscowości klimatyczne i uzdrowiskowe oraz niskie ceny (od 7 zł. za pokój z utrzymaniem w zależności od jakości

pokoju i sezonu) powinny zachęcić wszystkich, pragnących wypoczynku, do wyjazdu do tych pensjonatów. W razie wolnych miejsc są również przyjmowani nieczłonkowie oraz osoby z poza świata urzędniczego. Dzieci do lat 8 placą połowę.

Zgłoszenia do pensjonatów przyjmuje biuro Zarządu Głównego S. U. P. Rz. P. Warszawa, Chmielna 17, m. 5, które udziela też bliższych informacji w godzinach od 9—15, i 18—20 tel. 732-80.

Stan faktyczny przymusowych ubezpieczeń od ognia w Polsce

Wobec nieściślych a czasem tendencyjnych informacji, zamieszczanych w prasie o przymusowym ubezpieczeniu od ognia w Polsce, ukazała się nakładem Przewodnika Ubezpieczeniowego broszura p. t. „Stan faktyczny przymusowych ubezpieczeń od ognia w Polsce” — Mag. Fr. Zarębskiego, stanowiącą odpowiedź na artykuł D-ra J. Hupki w Naszej Przyszłości p. t. Ubezpieczenia w Polsce.

Broszura ta zawiera krótką historję przymusowego ubezpieczenia od ognia w Polsce, założenia, na jakich zostało ono oparte oraz dane dotyczące głównych dziedzin działalności Pow-

szecznego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, a więc jego polityki szacunkowej, taryfowej i odszkodowawczej.

Dane te, poparte zestawieniami liczbowymi, przedstawiają ciekawy materiał dla osób, interesujących się zagadnieniem ubezpieczenia ogniowego w Polsce.

Wydawnictwo w ocenie zł. 1,00 za egzemplarz po wpłaceniu na konto czekowe P.K.O. Nr. 50081 Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych lub bezpośrednio jest do nabycia w administracji Przewodnika Ubezpieczeniowego w Warszawie, ul. Kopernika 36/40.

Emigracja do Brazylii (Kol „Orzeł Biały”)

Najbliższy transport osadników na kolonję „Orzeł Biały” w Espirito Santo, wyruszy z Warszawy dnia 10-go sierpnia r. b. Emigranci przygotowani do wyjazdu na ten transport, winni przybyć do Warszawy na dwa dni przed odejściem tegoż t. j. 8-go sierpnia r. b.

Kolonja „Orzeł Biały” stale się rozwija, a stan zagospodarowania się osadników pozwala im nawet na sprowadzanie z kraju najbliższych krewnych i na zapewnienie im bytu.

Zaznaczamy, że emigracja osadnicza na tereny tej kolonji nie podlega żadnym ograniczeniom ze strony władz polskich i brazylijskich.

Wszelkich informacji w sprawie kolonji „Orzeł Biały” i zgłoszenia na wyjazd rodzin osadniczych przyjmuje Centrala Syndykatu Emigracyjnego, (Warszawa, Marszałkowska 124), wszystkie Oddziały i Agentury prowincjonalne, oraz T-wo Kolonizacyjne (Warszawa, Świętokrzyska 17).

Podbój stratosfery rakieta

Jak z Trypolisu donoszą, ma pustynia Libijska zostać widownią nowych prób, zmierzających do dokładniejszego zbadania stratosfery. Profesor Darwin C. Lyon przybył tam niedawno, by wyszukać odpowiednie miejsce w pustyni dla swych eksperymentów rakiety.

Prof. Lyon udzielił przedstawicielowi United Press interwju, w którym szeroko wypowiedział się o swych planach: „Obrabem miejscowość Misda na pole doświadczalne, a eksperymenty rozpocznę z nadchodzącą jesienią lub zimą. Do tego wyboru zachęciło mnie to, że atmosfera w Misda jest szczególnie czystą i że tam znalazłem nadzwyczaj odpowiedni pagórek, na którym umieszczę mój aparat do wystrzelenia rakiety”.

O celu tych doświadczeń-prof. Lyona kursują fantastyczne wieści. Najuporczywiej powtarza się twierdzenie że słynny badacz ma zamiar wystrzelić rakieta na księżyc.

Moje doświadczenia zmierzają do tego, by wyostać się do najwyższych stref atmosfery ziemskiej, gdyż dotychczas przy użyciu samolotów i balonów osiągnięto maksymalne wysokości tylko 16 000 metrów.

Prof. Lyon opowiada, że dotychczas zbudował 6 olbrzymich rakiety, które kolejno jedna po drugiej miały być w powietrze wyrzucone. Z tych trzy rakiety przy startowaniu eksplodowały. Poza tem jedna eksplodowała częściowo przy montowaniu w laboratorium, podczas gdy pata wskutek niedbalstwa mechanika została zniszczona. Prof. Lyon niezrażony żadnymi trudnościami przywiązuje wiele nadziei do szóstej rakiety.

Rakieta ta ma prawie 3 m. długości, a waży około 160 kg.

„Ma ona — mówi prof. Lyon — system umożliwiający ciągłość szybko po sobie następujących eksplozji, co nadaje rakiecie przyspieszenie 30 m. na sekundę. Z końcem pierwszej minuty uyskalaby rakieta teoretycznie szybkość 1800 m., w drugiej 3600 m., przy końcu trzeciej minuty 5400 m. W praktyce nie można atoli osiągnąć tej chyżości, gdyż trzeba się liczyć z rozmaitemi niepomysłnemi warunkami”.

Rakieta prof. Lyona składa się z trzech części, które pod-

czas lotu oddzielają się od siebie, tak że w końcu tylko przednia część pierwotnej rakiety pędzona jest dalej w górę eksplozjami. W tej części prócz licznych bardzo czułych instrumentów do pomiarów, będą znajdować się także żywe myszy i ptaki, aby móc zbadać wpływ lotu w tych wyżynach na żywe organizmy. Według teoretycznych obliczeń prof. Lyona rakieta powinna osiągnąć wysokość 70 km.

Drogę powrotną odbędzie rakieta na spadochronie, który rozwinię się automatycznie przy spadaniu.

DROBNE WIĘŚCI Z KRAJU.

RADOM. Pat. 6-letnia Marja Bartkiewicz, bawiąc się w domu ręcznikiem związanym w pętlę, w pewnej chwili powiesiła rękę na klamce drzwi wejściowych i włożyła głowę w pętlę. Drzwi pod naciskiem otworzyły się nazewnątrz i dziecko zawisło w powietrzu, a nie mogąc dostać nóżkami do ziemi udusiło się.

BRZEŚĆ, n/B. Pat. Podczas zatargu na tle sporu o łakę, Martyniuk, mieszkaniec wsi Welty, pow. koszyrskiego, uderzeniem siekiery odrąbał głowę Bartłomiejowi Dyszce, który pasł w tym czasie bydło na spornym gruncie.

WILNO. Pat. Litwini wysiedlili do Polski w przeciągu ub. miesiąca ogółem 19 osób, w tem 6 kobiet. Są to osoby przeważnie ze swer inteligencji pracującej na polu oświatowym.

KATOWICE. Pat. Na szosie między Kamionką a Mikołowem nastąpiło zderzenie samochodu z motocyklem, prowadzonym przez Tadeusza Horocha z Warszawy. Wskutek zderzenia tak samochód, jak i motocykl uległy zniszczeniu. Horoch oraz towarzysząca mu Zofja Wandalowska z Warszawy, odnieśli rany. Wandalowska doznała ponadto wstrząsu mózgowego.

KRONIKA MIEJSKA

SIERPIEŃ

Wschód s. g. 4.06

Zachód s. g. 19.16

8

Dziś Cyrj. Emiljan.

Jotro Romana

WOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z soboty na niedzielę dyżurują: Apteka Czerwińskiego, Krakowskie-Przedm. Nr. 5 obok kośc. św. Ducha, apteka Prylińskiego ul. Prez. Narutowicza 27

Gdzie spędzić wakacje?

- .CORSO - „Igraszka pieniędzy”
.APOLLO - „Ucieczka od szczęścia”
.ITALJA - „Głos z za świata”
.UCIECHA - „Bitwa morska”
.VENUS - „Według litery prawa”

Piękne dni sierpniowe. Od tygodnia panują nad Lublinem niezwykle ciepłe i piękne dni. To też liczni plażowicze korzystają tłumnie z tych ostatnich a tak ładnych dni lata i codziennie od-wiedzają „lubelską plażę”.

Staruszka upadła na głowę. W dniu wczorajszym przechodząc ulicą poślizgnęła się na ogryzku i upadła na chodnik flukąc sobie bardzo boleśnie głowę, niejaka Zofja Słowik lat 62. Nieszczęśliwej starowinie pierwszej pomocy udzielił lekarz po-gotowia ratunkowego.

Arbuz pobity przez łobuza. W dniu wczorajszym na prze-chodzącego ulicą Mendla Arbu-za lat 44 zamieszkałego przy ulicy Narutowicza 55 napadł nie-spodziewanie jakiś osobnik i za-dał mu cios łaską w głowę. Ranego Arbuza opatrzył lekarz po-gotowia ratunkowego.

Młoda kobieta zasnęła. Ste-fanja Karłowówna lat 20 zamiesz-kała przy ulicy Kalinowszczyzna 58 w nocy dnia wczorajszego zasnęła nagle będąc w gościnie u kuzynów. Wezwane natych-miast pogotowie ratunkowe po-udzieleniu jej pomocy przewio-ziło nieszczęśliwą na kurację do domu.

Będzie chodził bosy. Pan Olko Ludwik zamieszkały w Uni-wersytecie zgłosił się do policji i ze łzami w oczach zameldował o tem, że jakiś chłopak nazwi-skiem Jarski Czesław skradł mu jego półbuty. Pan Olko chodzi podobno bosy. Za Jarskim po-licja zarządziła poszukiwania i pewno go odnajdzie a wówczas p. Olko odzyska swe półbuty.

Kupiony na licytacji zegar skradł złodziej. Pan Piotr Sierota zamieszkały przy ulicy Cyruliczej 13 zgłosił się w dniu wczorajszym do dyżurnego i Ko-misarjatu i opowiedział mu o swem nieszczęściu.

Mianowicie p. Sierocie chodziło o to że kupił na licytacji za kilka złotych zegar ścienny. Lecz nim się zdążył obejrzeć, zegar został mu skradziony przez nieznanego złodzieja.

Pan Sierota prosił policję o odnalezienie zegara i pociągnięcie sprawy kradzieży do odpo-wiedzialności.

Znaleziono. Na ulicy 1-go Maja znaleziono 4 zł. 50 gr. w gotówce. Znaleziono legitymację Powiatowej Kasy Chorych w Lublinie Nr. 3112, wydaną na imię Grynfelda Moszka.

Zgubiono. Swistak Feliksa, Dolna P. Marji 24, zameldowała o zgubieniu skórzanej torebki damskiej koloru brązowego, za-wierającą 22 zł. gotówką, metry-kę urodzenia i zaświadczenia o poprzedniej pracy.

RADJO-PROGRAM

Na niedzielę 9 sierpnia

WARSZAWA

- 9.30. Transm. z Tarnowa dorocznego zjazdu legionistów; a) Msza polowa, b) Akademia.
11.55. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.
12.05. Program na dz. bież.
12.10. Koncert popuł. z kaw. „Baga-tela”.
13.10. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
13.15. Krótki koncert ork. dętej per-sonelu więzienn.
13.40. Odczyt p. Z. Dąbrowskiej p. t. „Jak spędzić wakacje w mieście”.
14.00. Pieśni w wyk. M. Sowińskiego.
14.10. „Jadowne kolce”, wykł. prof. Roszkowski.
14.25. Tańce ludowe wyk. E. Gosk na harmonji.
14.35. Skrzynka pocztowa, wykł. dr. M. Siewowski.
14.50. Pieśni.
15.00. Wrażenie z Czechosłowacji, wykł. inż. Chmielecki.
15.20-15.30. Tańce ludowe wyk. E. Gosk na harmonji.
15.30. „Lowiectwo częścią gospodar-stwa narodowego”, wykł. dyr. Inst. Lowiectwa J. Dylecki.
15.50-16.00. Pieśni St. Niewiadowskiego.
16.00. „Co słycać, o czem wiedzieć trzeba”, wykł. dyr. Sz. Mędrzecki.
16.20. Muzyka.
16.40-17.10. Program dla dzieci starszych.
17.10. Muzyka z płyt gramof.
17.30. Tr. międzynarodowych zawo-dów lekkoatletycznych pań Polska-Włochy z Katowic.
17.40. Koncert popołudn.
19.00. Zakończenie zawodów z Kato-wic.
19.40. Skrzynka pocztowa techn.
19.55. Urząd. kom. Państw. Inst. Met.
20.00. „Wiadomości przyjemne i po-zyteczne” wykł. prof. H. Mościcki
20.15. Polska muzyka lekka.
22.00. Feljeton z Krakowa.
22.15. Komunikaty: meteorolog. Gł. Wojsk. St. Met. dla komun. lotn. sport II i policyjny.
22.25. Program na dz. nast.
23.30. Serenady wyk. Wł. Kaczmarski.
23.00-24.00. Muzyka tan. z kaw. „Gastronomia”.

DYREKCJA Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

W myśl § 81 Ustawy Towarzystwa zawiadamia właścicieli i wierzycieli nieruchomości w Lublinie pod № hip 201 - - 1 Dwojgę Gołdę z Ledermanów Geliebterową, żonę Lejby, 2. Awrigaile Geliebterównę, córkę Lejby, 3. Dobrę ze Szrojtów Szulewiczową, żonę Her-sza-Lejby, 4. Leona Hinterhoff, syna Izraela, 5. Szlome-Becalel „Salomon” Persiko, syna Abrama i 6. Kupiecki Bank Spółdzielczy Spółdz. z ogr. odp. w Lublinie,

- 926 - - Edwarda Angerszterna, adwokata,
152 - - Edwarda Angerszterna, adwokata,
1127 - - 1. Josia Radomyńskiego, 2. Stefana Andrunasa, syna Jana, 3. Hipolita-An-toniego Kochańskiego syna Bronisława,
691 - - 1. Marję z Rejnerów Polikerową (Polikerową) wdowę, 2. Aleksandrę-Cecylję Gołębiowską, 3. Kelmna Kupermana i 4. Judytę Szyferównę,
817 - - 1. Izaaka Baumzecera, 2. Edwarda Angerszterna, adwokata,
824 - - 1. Stanisława Eustachego Eustachewicza, 2. Hersza Fajwela Rotblita, 3. Firmę „Bronisław Łącki-Spółkobiery”, 4. Bank Rzemieślników i Drobnych Kupców w Lublinie Spółdz. z ogr. odp., 5. Firmę „Odra” Frading Comp. Ltd., 6. Wolfa Kahana, syna Icka,
1092 - - 1. Instytucję Dobroczynną Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza w Iuwisy pod Paryżem, 2. Edwarda Angerszterna, adwokata,

Osada Cegielnia Helenów 1. Hersza-Jojnę Zylbera, 2. Firmę „Cegielnia Helenów w Lublinie” Spółdz. z ogr. odp., 3. Edwarda Angerszterna, adwokata,

Wieniawa № 17 - - 1. Spółkę Akcyjną Handlowo Przemysłową Ł. I. Borkowski Oddział w Lu-blinie, 2. Moszka-Josia Wajsmana, syna Pinkwasa,
Fabryka Carbolumen - 1. Towarzystwo Ubezpieczeń „Przeźrość” Sp. Akc., jako niemających w hipotece zamieszkań prawnych ani izeczywistych, że nieruchomości poniżej wymienione na zasa-dzie § 78 tejże ustawy, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację w kancelariach niżej wymienionych notariuszów w Lublinie pod № 163 (Krakowskie Przed-mieście № 76).

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane w kancelarii Wydziału Hipotecznego Lubelskiego Sądu Okręgowego lub w biu-rze Dyrekcji.

Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówzinie lub w listach zastawnych Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, zastosowany zostanie § 96 ustawy Towarzystwa gdyby zaś w dniu sprzedaży czynności w Sądzie były zawieszona, sprze-daż odbędzie się w dniu następnym w kancelarii tego samego notariusza. 772

Table with 7 columns: № hipot., Ulica, Wysokość pożyczki, Kaucja, Licytacja rozpocznie się od sumy, W kancelarii notariusza, Termin sprzedaży. Rows include Narutowicza, Lubartowska, Podwal, Czwartek, Lubartowska, Kolałaja, Lubartowska, Krak. Przed., Osada Cegielnia Helenów, Wieniawa № 17, Fabryka Carbolumen, Długa.

DYREKCJA LUBELSKIEGO TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIEJSKIEGO

Na zasadzie § 82 Ustawy Towarzystwa, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nierucho-mości w mieście Lublinie i innych miejscowościach, pożyczką Towarzystwa obciążone, z powodu niezapłacenia rat zaległych sprzedane zostaną przez publiczne licytację, które odbędą się o godzinie 10-ej rano, przed wyznaczonymi Notariuszami przy Sądzie Okręgowym Lubelskim, lub osobami, praw-nie ich zastępującymi, w domu pod № 163. (Krakowskie-Przedmieście № 76).

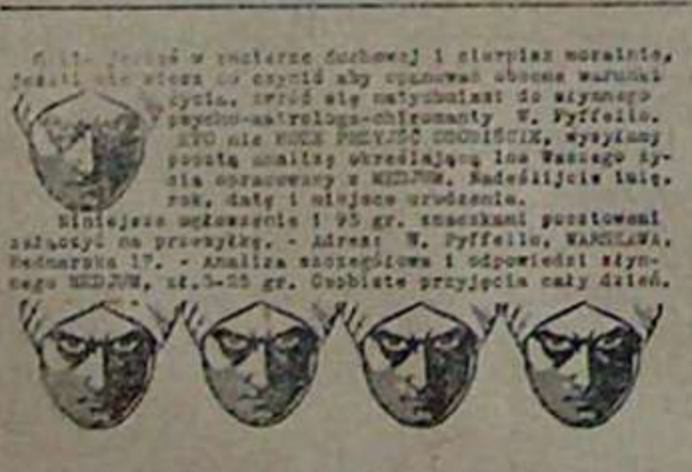
Warunki licytacyjne złożone zostały do zbioru dokumentów właściwych ksiąg hipotecznych i przejrane być mogą w Wydziale Hipotecznym, tudzież w kancelarii Dyrekcji Lubelskiego Towa-rzystwa Kredytowego Miejskiego.

Vadium do licytacji winny być przedstawione w gotówzinie, lub w listach zastawnych m. Lublina. Gdyby w dniu sprzedaży czynności w Sądzie były zawieszona, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym w Kancelarii tego samego Notariusza. 771

Table with 7 columns: № hipoteczne nieruchomości, U L I C A, Wysokość pożyczki, Kaucja, Licytacja rozpocznie się od sumy, W Kancelarji Notariusza, Termin sprzedaży. Rows include Narutowicza, Podwal, Lubartowska, Żmigrod, Lubartowska, Bychawska, Podwal, Czwartek, 3 Maja, Bychawska, Szpitalna, Lubartowska, Zamojska, Kolałaja, Lubartowska, Krak. Przedm., Bychawska, Osada Cegielnia Helenów, Wieniawa № 17, Fabryka Carbolumen, Lubartów № 2, wsi Lubartów, Pokościełny № 1, Lipowa.

Nałęczów Zdrój najładsze letnisko w Polsce

Idealne warunki lecznicze i wypoczynkowe zgórą 1000 pokoi w 70 willach, 8 pensjonatach, hotelu i Zakładzie Leczniczym. Dla rodzin oddzielne mieszkania z kuchnia-mi. Ceny pokojów od zł. 1.50, utrzymania od zł. 4-ech dziennie. Informacyj udziela ustnie i pisemnie Kom-isyja Zdrojowa w Nałęczowie. 746



DRUKARNIA „PRZEŁOM”

Wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące Szybko i Tanio i Solidnie!

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościuszki № 2. Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. Konto w P.K.O. № 68.696. Adres telegraf: Lublin, „Ziemia Lubelska”. Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 9-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej w południe i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: bez odnieszenia miesięcznie 3.25, kwartalnie 9.75, rocznie 38.75, z odniesieniem do domu miesięcznie 3.75, kwartalnie 11.25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 1 zł., kwartalnie 12 zł., rocznie 48 zł., zagranicą miesięcznie 8 zł., kwartalnie 24 zł., rocznie 96 zł. Dla pracowników państwowych, komunal-nych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2.75. Ceny ogłoszeń: za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 35 groszy, w tekście 40 groszy, za tekstem 20 z odniesieniem złotych 3.25 i z przesyłką pocztową złotych 3.75. Nadesłane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 groszy. W niedzielę i święta o 25 procent drożej. — Za treść ogłoszeń płatnych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.